

Łączą Szpital i Pogotowie?

Data publikacji: 26.09.2012 13:05

Nie ma takiego tematu. Tak zapewnia wicestarosta Jerzy Pilch, choć Zarząd Powiatu taką ewentualność rozpatrywał. Janusz Król, radny PiS, jest zaskoczony wypowiedzią wicestarosty. Przekonuje, że w strategii rozwoju Szpitala Śląskiego jest zapis o połączeniu tych placówek.

□

Nie ma takiego tematu. Tak zapewnia wicestarosta Jerzy Pilch, choć Zarząd Powiatu taką ewentualność rozpatrywał. Janusz Król, radny PiS, jest zaskoczony wypowiedzią wicestarosty. Przekonuje, że w strategii rozwoju Szpitala Śląskiego jest zapis o połączeniu tych placówek.

„W związku z dotarciem do naszej placówki informacji o próbie przyłączenia naszego zakładu pracy do struktur ZOZZ Cieszyn chcemy wyrazić kategorię sprzeciw wobec owych zamiarów” - napisali Pracownicy Cieszyńskiego Pogotowia. Pismo o takiej treści (adresatem są Pracownicy Cieszyńskiego Pogotowia nie wymienieni z imienia i nazwiska) otrzymali radni powiatu cieszyńskiego. „Działanie takie spowoduje znaczne pogorszenie jakości świadczonych usług, warunków pracy, płacy oraz korekty zatrudnienia, a przede wszystkim odbierze możliwość samodzielnego podejmowania decyzji” - czytamy dalej w liście. Nadawcy listu przekonują, że połączenie Cieszyńskiego Pogotowia z ZOZZ Cieszyn może „mieć negatywny wpływ na zdrowie chorego”.

Problem listu podjęła radna Małgorzata Kiereś, która prosiła o wyjaśnienia i ewentualne potwierdzenie lub zdementowanie informacji o planach połączenia Pogotowia i ZOZZ Cieszyn. - *Tematu nie ma* - zdecydowanie powiedział wicestarosta Jerzy Pilch. - *Nie ukrywałem na poprzedniej sesji, że ta sprawa [połączenia Szpitala i Pogotowia - przyp. ŁG] była rozpatrywana na Zarządzie. Zarząd ma prawo, w imię troski o pacjentów, rozpatrywać wszystkie ewentualności, które prowadzą do zapewnienia zabezpieczenia pacjenta na terenie powiatu w zakresie ratownictwa medycznego. Dyskusja się toczy, natomiast jeśli miałyby dojść do działań, w sposób formalny musiałyby zostać ogłoszone konsultacje społeczne w tej sprawie. Zarząd jednak tego nie zrobił* - tłumaczy starostwa Jerzy Nogowczyk.

- *Stwierdzenie wicestarosty Jerzego Pilcha bardzo mnie zaskoczyło. Jestem członkiem Rady Społecznej Szpitala Śląskiego i wiem, że temat jest. Trafiły do mnie materiały: w strategii rozwoju Szpitala Śląskiego jest mowa o połączeniu tej placówki z Pogotowiem* - mówi Janusz Król, wiceprzewodniczący Rady Powiatu.

(łg)